

# Nauka języka, czyli jak to ugryźć?

Paweł Zieliński

## Spis Treści

1. Wstęp

2. Podejście do nauki

3. Plan

4. Działanie

5. Przyjemności a wynagrodzenie



## 1. Wstęp

Każdy z nas chciałby znać kilka języków obcych tak, by móc swobodnie porozumiewać się w podróży, na wycieczce czy innych sytuacjach. Wszyscy chcielibyśmy jednak, by cała wiedza jaka jest do tego potrzebna znalazła się w naszej głowie - bez stresu - bez nauki - i natychmiast. Niestety jeszcze nie wynaleziono takiej metody, która mogłaby to zagwarantować, co nie zmienia faktu, że dzięki pewnym zmianom wprowadzonym do konwencjonalnego systemu nauki możemy się do tego bardzo zbliżyć. Co proponuję? Krótką podróż przez naszą świadomość i perspektywę, która być może zmieni Twoje postrzeganie niektórych rzeczy. Klasyczne podręczniki również będą potrzebne, ale tylko jako pomoc naukowa, a nie główny element nauki. Czy to rewolucja? I tak i nie. Zapewne jest na świecie wiele lepszych i bardziej wydajnych sposobów na naukę języka obcego jednak ten, który przedstawię sprawił, że przyswajanie wiedzy stało się przyjemniejsze. Właśnie dlatego chciałbym się nim podzielić.

## 2. Podejście do nauki.

Pierwsza sprawa związana z tym tematem to nasze przemyślenia odnośnie celu jaki sobie postawimy.



*Paweł Zieliński*

Czy będzie to kierunek na studiach, czy wakacyjna nauka zawsze ważne jest nasze nastawienie. Czego wymagamy od języka? Jakie emocje w nas wywołuje? I jakie mamy z nim skojarzenia? Co najbardziej ze wszystkiego przeszkadza nam w rozpoczęciu nauki? Stereotypy i zdanie innych na ten temat. Skoro nasi znajomi, którzy studiują filologię mówią, że jest beznadziejnie, to po co mam ją zaczynać? I nie przyjdzie nam do głowy pomysł, że być może mają kiepskich wykładowców, albo podpadli w czymś dziekanowi i mają ograniczony zakres zajęć?

Zazwyczaj każdy widzimy tylko to co wyznaje „większość” a opinia poszczególnych zadowolonych jednostek nas nie interesuje bo większość=prawdziwość. Ile razy uległem złudnemu wrażeniu, że skoro grupa osób pod drzwiami mówi, że jest „tak i tak” to na pewno prawda. Nie wpadłem na pomysł by zapytać o szczegóły i dowiedzieć się czy to rzeczywiście prawda :) Wniosek? Nastawienie jakie wykreujemy przed nauką języka rzutuje na przyszłość w 100 %.

Bardzo często stereotypy przesłaniają nam całość i nie pozwalają dostrzec wszystkiego z dobrej perspektywy. Co jest nie tak? Na pewno niechęć do zmiany sposobu patrzenia na dany język. Jeśli przez wiele lat przyzwyczailiśmy się do obiegowych opinii na dany temat ciężko jest nam cokolwiek zmienić. Czy jest to możliwe? Jak najbardziej :)



Paweł Zieliński

Wszystko zależy od tego na ile jesteśmy zdeterminowani by coś osiągnąć (ilość słów, poziom itd.) Jeśli od zawsze mieliśmy marzenie by mówić po francusku w sposób łatwy, płynny i przyjemny nic nie stoi na przeszkodzie by to zrealizować.

Jedyną kwestią jest nasze podejście i to od niego powinniśmy zacząć rozpoczynając naukę. Osobiście zmieniłem podejście chociażby do takiej kwestii jak powtórki. Nie robię ich o takiej samej porze o tej samej godzinie itd. Robię je na drugi dzień po nauce, ale wtedy gdy mam na to ochotę. Zmuszanie się nie dało mi nic poza frustracją i zapamiętaniu tylko części danego materiału.

### 3. Plan

Plan, plan, plan każdy tylko o tym. Wszędzie mówią zrób go bo nie podołasz, zrób go bo nic Ci się nie uda :) Czy to prawda? I tak i nie. Przyznam szczerze, że nie jestem zwolennikiem opanowania całego dnia przez listę godzin i minut bo uważam, że to bez sensu. Na cóż mi się przyda lista, gdy zdarzy się coś nieprzewidzianego? Żebym się denerwował? Złościł? Nie dziękuję :) Podczas nauki języka obcego ważne są cele, ale niekoniecznie te na każdą godzinę. Liczy się to co chcemy osiągnąć.



Paweł Zieliński

Jeśli naszym zamiarem jest nauka 100 słówek miesięcznie nie zmuszajmy się do podziału na dni lecz uczmy się według swojego rytmu. Będąc pod wpływem motywacji niszczy ją tylko dlatego, że się do czegoś zmuszamy. Przecież bywa tak, że jednego dnia jesteśmy w stanie przyswoić 30 słówek a kolejnego tylko 5.

Oczywiście, że liczy się dyscyplina ale nie przymus. Moim zdaniem większą wagę powinniśmy przykładać np. do regularnego biegania lub innych ćwiczeń fizycznych choć to również zależy od każdego osobiście. Regularność można i w trzeba wyćwiczyć, ale dopiero po przekroczeniu fazy „zwątpienie”. Następuje ono zaraz po „zapale do nauki” i tuż przed „decyzją co dalej”. Jeśli podołamy negatywnym emocjom wtedy, damy radę i później. Podejmując się nauki języka postanowiłem zdobyć wiedzę i umiejętności, ale szczegółowy plan wypracowałem dopiero po jakimś czasie, który dał mi do myślenia i dzięki któremu dowiedziałem się co jest dla mnie najlepsze. Nie próbowałem uczyć się 10 słów dziennie, nie czytałem 1 książki tygodniowo bo wydało mi się to stratą czasu.

Postanowiłem jednak, że będę się otaczał danym językiem, słuchał go czytał i uczył wtedy gdy, będę miał na to ochotę. Dzięki temu mogłem przyswajać wiedzę bez stresu, że nie wyrobiłem „normy” lub zrobiłem za mało. Co pomogło mi później? Plan 😊 Taki, który mi odpowiadał i spowodował, że uczyłem się mimo woli a nie poprzez zmuszanie się do czegokolwiek.



Paweł Zieliński

Każdy z nas to indywidualna jednostka i odpowiada nam zupełnie inny sposób lecz liczy się jedno EFEKTYWNOŚĆ. Jeśli to słowo zagości w naszym słowniku na stałe da nam wręcz nieograniczone poczucie spełnienia oraz czystą radość. Będziemy widzieli na własne oczy jak dokonuje się nasza przemiana w którą nikt na początku nie wierzył.

#### 4. Działanie.

Poprzez działanie rozumiem wykonywanie jakichś czynności w celu realizacji konkretnego celu, jednak można rozróżnić również działanie jako bezsensowną i uporczywą praktykę mającą na celu zajęcie nam czasu. Którą wersję wybierasz? 😊 Jak wiadomo istnieje wiele interpretacji działań i bez problemu możemy znaleźć podział na te „złe” jak i „dobre” czynności zawarte w tym temacie. Z pewnych względów nie chcemy jednak zmieniać swoich przyzwyczajeń i staramy się działać tak jak do tej pory.

Nie zwracamy uwagi na efektywność, nie uznajemy w nauce słów „nowa technika”. Niektórzy już na sam widok takiego hasła postanawiają się do tego nie zbliżać i traktować z nieufnością. Cóż z tego, że chcemy umieć 5 języków obcych skoro wzbraniamy się z całych sił przed tym, by choć w 1% nie zmienić dotychczasowego stylu?



*Paweł Zieliński*

Nie ma w tym nic złego, ponieważ tak zostaliśmy nauczeni przez szkołę, kursy itd. Wmówiono nam, że konwencjonalny sposób nauki jest jak najlepszy. Na nasze szczęście istnieje coś takiego jak internet który daje nam tysiące możliwości sposobów przyswojenia wiedzy. Fiszki, książki filmy czy programy na żywo to wszystko jest i czeka właśnie na nas.

Co sprawia, że jest nam łatwiej? Szybkość z jaką możemy dotrzeć do każdej informacji w ciągu kilku sekund. Skoro ludzie nie mieli kiedyś internetu i mogli się nauczyć to co stoi na przeszkodzie byśmy i my to zrobili? 😊 Wracając do słowa DZIAŁANIE myślę, że poza konwencjonalną nauką są tak różnorakie sposoby na przyswojenie wiedzy, że warto z nich korzystać cały czas. Nauka poprzez słuchanie Nauka poprzez śpiewanie Czytanie książek Bieganie z muzyką w słuchawkach Kalambury z rodziną Piknik z podpisanymi produktami Setki pomysłów kłębiących się w głowie stwarzają wrażenie niekończącej się serii działań jakie możemy podejmować.

Wszystko zależy od naszej kreatywności oraz odwagi, bo niektóre sposoby mogą być dla innych nawet ekscentryczne. Realizując swój plan nie musimy traktować go jak wyrocznie. Ważne by dawał nam poczucie celu, ale pozwalał na swobodne działanie w dalszej przyszłości.



*Paweł Zieliński*

Cele jakie sobie wyznaczamy możemy zrealizować, ponieważ wszystko zależy od naszego DZIAŁANIA. Jeśli będzie ono odpowiednie dla nas, ciekawe i rozwijające to zamiast nudnych lekcji będziemy odbywali fascynującą podróż, która dostarczy nam mnóstwo satysfakcji i spełnienia.

## 5. Wynagrodzenie.

Co sprawia nam przyjemność? Lektura, film czy jeszcze coś innego? Na pewno są rzeczy będące dla nas pewnego rodzaju nagrodą za to, że wykonaliśmy jakąś pracę. Pod koniec dnia marzymy o gorącej kąpieli, muzyce lub innej formie relaksu będącej uwieńczeniem naszych trudów. Moim zdaniem podczas nauki warto zarezerwować sobie kilka rzeczy, które będą naszą nagrodą za naukę języka. Kreatywność nie zna granic i przydaje się zawsze, dlatego nie bójmy się jej używać! 😊 Czy będzie to następny sezon naszego ulubionego serialu, czy może deser, nie ważne. Ważne byśmy byli dodatkowo zadowoleni ze swoich działań, które będą uwieńczone tak wspaniałym wynagrodzeniem jakie tylko sobie wymarzymy. Liczy się jednak to by nagroda była proporcjonalna do tego, co udało nam się osiągnąć.



Paweł Zieliński



Przyswojenie 10 nowych słówek nie powinno być nagradzane wycieczką nad morze 😊

Osiągnięcie--→ Nagroda

Nagroda---→ Motywacja

Motywacja --→ Dalsze działanie

KONIEC I SŁOWO NA DO WIDZENIA 😊

Nie musisz zgadzać się z autorem. Nie musisz traktować tego e-booka jako wyroczni, ale możesz zrobić jedno do czego gorąco Cię zachęcam. Bądź odważny, poszerzaj horyzonty i nie daj sobie wmówić, że nie dasz rady. Dasz na pewno! 😊

Pozdrawiam serdecznie Paweł Zieliński

[www.twojwybortwojaprzyszlosc.pl](http://www.twojwybortwojaprzyszlosc.pl)



Paweł Zieliński